

J. R.

**Literatura piękna i styl sądowy :
[recenzja artykułu Walkera Gibsona
opublikowanego w "New York
University Law Review", 1961, nr 5]**

Palestra 6/8(56), 87-88

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

te są znacznie skrócone. Administracja szwedzka widzi w stosowaniu tego systemu szczególnie cenny środek resocjalizacji (jeżeli samowolnie przedłuży sobie urlop lub zachowywał się w tym czasie w sposób nienależyty, terminy do udzielenia następnego urlopu są przedłużane).

Warunkowe zwolnienie udzielane jest w dwóch formach:

a) obligatoryjnie — w stosunku do wszystkich skazanych na kary pozbawienia wolności, którzy odcierpieli co najmniej 6 miesięcy uwięzienia i odbyli $\frac{1}{6}$ wymierzonej kary;

b) fakultatywnie — po odbyciu $\frac{2}{3}$ kary (minimum 8 miesięcy) skazanym, którzy wykazali rzetelną poprawę.

Okres próby rozciąga się na czas aż do efektywnego wygaśnięcia orzeczonej kary (minimum 6 miesięcy) oraz połączony jest z opieką postpenitencjarną.

Opieka postpenitencjarna. Ustawa nakłada na dyrektorów zakładów obowiązek przygotowania samego procesu uwolnienia więźniów. W akcji tej dyrektorzy korzystają z pomocy specjalnych doradców-opiekunów, którzy już w czasie odbywania kary pozostają w stałym kontakcie z więźniem, jego rodziną itd. W pracy tej dyrektorzy korzystają także z pomocy licznych opiekunów i kuratorów (z dyplomem ukończenia szkoły pomocy społecznej). Wszyscy oni współpracują z różnymi instytucjami, zakładami pracy itd. oraz ze społecznymi (tzw. nie wynagradzаныmi przez państwo) opiekunami.

W omawianej pracy aktywną rolę odgrywa Stowarzyszenie Organizacji Patronatu, grupujące 33 instytucje prywatne i otrzymujące od państwa roczne subsydlum w wysokości 100 000 koron. Każdy opiekun dysponuje sumą 10 000 koron rocznie na pokrycie kosztów interwencji na rzecz potrzebujących, których ma pod swoją opieką. Średnio liczba osób znajdujących się pod tego rodzaju opieką wynosi 9 000. Opieka nad nimi w $\frac{1}{3}$ urządzana jest przez organizacje prywatne, a w pozostałej części przez finansowanych przez państwo doradców-opiekunów.

Literatura piękna i styl sądowy

Temat ten podjął na łamach *New York University Law Review* (nr 5 z 1961) Walker Gibson, omawiając problem stylu orzeczeń sądowych i stosunku między literaturą piękną a prawem.

Dla literata język prawa jest abstrakcyjny, skomplikowany i daleki od życia. Z drugiej strony prawnik, gustujący w literaturze pięknej i sztuce, uważa je za pozbawione znaczenia dla swojej profesji, bo tylko za rozrywkę. Mimo to — podkreśla autor — między tymi obu dziedzinami istnieje szeroki związek.

W wielu szkołach prawniczych USA niski poziom wykształcenia i kultury humanistycznej studentów spowodował, że zostali oni zmuszeni do nauki rodzinnego języka i literatury. Na uniwersytecie nowojorskim odbyło się specjalne seminarium dla sędziów apelacyjnych poświęcone dyskusji nad stylem orzeczeń sądowych, które to posiedzenie dało autorowi asumpt do napisania omawianego artykułu. Autor podaje przykłady rozmaitych orzeczeń sądowych, wykazując ich wady w zakresie języka i stylu. Rzecz polega na tym, że sędzia musi w krótkich i prostych słowach wyrazić skomplikowane drogi losów ludzkich, których rozwiązanie jest przedmiotem jego orzeczenia. Autor porusza szereg interesują-

cych kwestii, choćby np. takich, że sędzia w uzasadnieniu wyroku powinien rozważyć argumenty przemawiające przeciw zajętemu przez niego stanowisku, tak aby było widoczne, iż rozpatrzył sprawę, wszechstronnie, biorąc pod uwagę wszystkie punkty widzenia.

Nie budzi wątpliwości, że problem stylu, redakcji orzeczeń sądowych nie jest wyłączenie kwestią formy czy problemem gramtycznym, lecz stanowi wyraz pewnych idei i logiki. Powinien on służyć wyrażeniu w poprawny i jasny sposób skomplikowanych prawd, a jednocześnie pozwalać na wycucie równowagi w traktowaniu argumentów oraz — i to przede wszystkim — na wykazanie bezstronności.

J. R.